

# KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Lipca. — Rok 1839.  
Poniedziałek.

№ 198.

Jutro, Ś. Abdon.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorów i Artyści grali Mszą Józefa *Damsego* N<sup>o</sup> 1, i Offertorium tegoż. W kościele XX. *Piirów* wykonano Mszą J. *Elsnera*, N<sup>o</sup> 31 utworów kościelnych tego Autora, Hymn *Spontiniego* i Arją na tenor z chórem z Or: Stw: Św: J. *Hajdena*.

Gmina Izraelitów tutejszych dzieląc nadzwyczajną radość napełniającą serca wszystkich, z powodu zaślubin J. C. W. W. X. **MARJI MIKOŁAJEWNY**, z J. C. W. X. **MAXYMILJANEM Leuchtenbergskim**, również z największą uroczystością szczęśliwy ten wypadek obchodziła. Wzeszły Piątek jako przeznaczony do tego obchodu, we wszystkich bóżnicach (których w Warszawie i Pradze jest przeszło 120), wzniesiono najgorętsze modły o szczęście i długoletnie życie całej NN. Rodziny **CESARSKIEJ**, tudzież błogostawieństwo **NAJWYŻSZEGO** dla nowego małżeńskiego Stada. Wieczorem oświetlono rzeszystem światłem przezrocze z cyfrą Solenizantów. Nazajutrz w Sobotę powtórzono we wszystkich bóżnicach Modlitwę i odśpiewano stosowne psalmy (podług Izr:) 21, 43 i 72. Wczoraj zaś jako w drugą oktawę szczęśliwie odbytego obrzędu zaślubin, w iak zwanej niemieckiej bóżnicy przy ulicy *Danielowiczowskiej*, w obec znakomitszych członków gminy, odprawiono Nabożeństwo, śpiewano psalmy przy towarzyszeniu muzyki. Po modlitwie, zebrani przeięci prawdziwem uczuciem radości, chcąc obrzęd ten zakończyć dobroczynną pamiątką, postanowili z dobrowolnych składek (które po części zaraz złożono) wyposażyć czyli wydać za mąż ubogą dziewczynę, a ślub jej odbędzie się w tejże Bóżnicy w roku przyszłym w rocznicę szczęśliwych zaślubin J. C. W. W. X. **MARJI**.

*Saski Ogród* opuszczony od spacerujących, którzy dni temu osm i w zeszy Piątek, tak tłumnie napełniali *Łazienki*, wczoraj zebrał znowu gono całej *elegancji stolicy*. Najpiękniejsze Ko-

biety, najgustowniejsze stroje, były jego udziałem; a wieczór miły i cichy nie przerwał ani na chwilę przyjemnej i tyle dogodnej pod względem umieszczenia swego przechadzki. Muzyka iak zwykle w *Niedziele* i we *Czwartki* grała aż do późnego wieczoru. W ogólności koncerty *pod otwarciem niebem* postępują *rinforzando*. Orkiestra *Hermana* która przez lat kilka odwiedzała Warszawę, liczyła 24 artystów. P. *Kurzątkowski*, posunął tę liczbę do 30, a nawet i 40 osób, a wczoraj w *Ogrodzie Ohma* odezwało się ich razem 50! Postępując tym sposobem *crescendo*, Warszawa zagłuszy niebawem wszystkich śpiewaków leśnych okolicznych włości. W *ogrodzie Wód mineralnych* z powodu, aczkolwiek wielce pożądanego deszczu, mało zgromadziło się gości. Ten deszcz tyle potrzebny dla ogótu, był oraz grzeczny dla pragnących używać w dniu niedzielnym zabaw na wolnem powietrzu, ustał o 8ej rano, przez resztę dnia nie walczył z pogodą i dopiero o 10ej wieczorem zaczął lać gwałtownie w towarzystwie grzmotów i piorunów, co trwało przez całą noc dziesięjszą. W *Wielkim teatrze* po *Kopciusku* przywołana J. Panna *Józefa Turowska*. Wkrótce w tymże teatrze daną będzie *Iwszy raz Kom*: w 3 aktach, tłumaczona z niem: *Wieśniak*.

*Z Siedlec*. — Droga pamiątka Urodzin N. **CESARZA** i **KRÓLA** naszego Miłościwego **MONARCHY**, uroczyste była w tutejszem mieście d. 7 b. m. obchodzoną. Po odbytem solennem Nabożeństwie w cerkwi Grecko-Ross: i w kościele parafjalnym Rzymsko-Katolickim, dany był świętny obiad przez *JW. Gubernatora Cywilni*, w czasie którego wzniesiono toasty za zdrowie i pomyślność N. **PANA**. Wieczorem, za staraniem miejscowego Prezydenta miasta, gnachy rządowe, i całe miasto, rzeszisto oświetlone zostało: spaleniem zaś *Fajerwerku*, urządzonego własnym kosztem przez *Wgo Majora Michaelis*,

Dowódcę Komend Inwalidnych Gub: Podlaskiej, z którego szczególnie rakiety dosięgały nadzwyczajnej wysokości, uroczystość ta zakończoną została.

Z *Kowna*. — D. 20 z. m. v. s. mieliśmy zabawę przyjemną, połączoną z celem dobroczynnym. Obywatele tutejszego miasta, korzystając z krótkiego pobytu w tem mieście, młodego kompozytora JP. Wiktora *Każyńskiego*, (który dla odwiedzenia swoich przyjaciół na dni kilka zjechał), uprosili go aby raczył przyłożyć się pięknym talentem swoim do dania *wieczoru muzycznego* na dochód Inwalidów. P. *Każyński* przychylając się chętnie do tej propozycji, a nie mając z sobą żadnych papierów muzycznych, ułożył na prędce rodzaj koncertu, na jaki tylko w tak krótkim czasie zdobyć się można było, zwłaszcza w mieście gdzie nie ma nie tylko żadnej orkiestry do akompanjamentu, ale nawet dobrego fortepjanu! Eksekwował on z pamięci *wielką fantazją* swojej własnej kompozycji, oraz, z wielkiem zachwyceniem słuchaczy, improwizował warjacje na podaną sobie przez publiczność tempę. Nie mało przyczyniła się do uprzyjemnienia tego wieczoru, znana powszechnie ze swego pięknego talentu, Obywatelka miasta *Kowna*, i znakomita Śpiewaczka dawnej Opery polskiej w Wilnie, W. Chorażyna *Krukowska* (urodzona Wojciulewicz), która od lat 2ch przeszło poświęciła się kształceniu do śpiewu młodych obywaterek naszego miasta. Śpiewany przez nią hymn o Dobroczynności (ułożony na prędce przez P. *Każyńskiego*, i tak stosowny do tego celu) powszechnie sprawił zadowolenie. Między innymi, Panny: Anna *Drylewsk*a, Kamilla *Kuleszanka*, Stefania *Szultz* i Kazimira *Chrystowska*, pięknym odznaczając się głosem, wiele na przyszłość o swoich zdolnościach rokować nam kazały. Na zakończenie śpiewany był hymn narodowy rurski „BOŻE zachowaj CARA!” ułożony do śpiewu na 3 głosy żeńskie z warjacjami, kompozycji P. *Każyńskiego*. Połowę z tego koncertu W. *Krukowska* przeznaczyła na dochód In-

walidów, drugą zaś, na wsparcie biednych mieszkańców miasta *Kowna*. Publiczność tutejsza wdzięczna za czas tak mile przepędzony, ma sobie za obowiązek oświadczyć swoje podziękowanie W. *Krukowskiej* i P. *Każyńskiemu*, którzy czas swój i pracę, tak chętnie poświęcają dla wsparcia nieszczęśliwych.

*Anglja*. — Królowa 18 b. m. przyjmowała w pałacu *Bukingham*: Hrabiego *Bierenstierna*, który niedawno wrócił do *Londynu*, i Posła *Wirtemberskiego* Hrabiego *Mandelsloh*, który miał jej złożyć pismo od swojego Monarchy. — Znowu znalazł się szaleniec, który obraził Królowę. Podczas gdy Paniuśca odbywała konną przejazdkę w *Hydeparku*, i eździł to naprzód, to za nią, przyciskając ciągle rękę do serca, tak, iż masztalierz ujrzał się zmuszonym natrętnego aresztować. Na wysłuchaniu powiedział aresztowany, że jest podróżniącym z domu handlowego. — P. Robert *Piz* 17 b. m. wyjechał z swoją rodziną na wieś do Hrabstwa *Stafford*. — W *Birmingham* spokojność powierzochownie jest przywróconą; wielu mieszkańców opuściło miasto; znaczną liczbę sklepów zamknięto; policja ciągle aresztuje Chartystów. — 17 b. m. nadeszła tu wiadomość o śmierci Sultana; dzienniki jeszcze mało uczyniły uwag o tym wypadku; zgadzają się jednak, iż załatwienie sprawy wschodniej tem rychlej nastąpi. — Xę *Ludwik Napoleon*, wydał już swoje dziełko pod tytułem: „O ideach napoleońskich.” — Statkom angielskim, krążącym pod *Lisboną*, wydano rozkaz bezwzględnie odplynąć ku *Dardanellom*.

*Francja*. — Otworzono składki celem wzniesienia pomnika *Korétowi de Latur d'Owerń*, pierwszemu grenadierowi Francji, w jego rodzinnem miejscu w departamencie *Finister*. Rada ieneralna tegoż departamentu ofiarowała na ten cel 15,000 fr., a Minister wojny 2000 fr. — Fabrykanci cukru krajowego podali Ministrowi handlu prośbę, z protestacją przeciw znizeniu cła od cukru z osad. — Dziennik wychodzący w *Malcie* donosi z *Tunetu* 17 czerwca: Powtórne wezwanie nadeszłe z Francji do Be-

ia, o wydanie twierdzy *Kef*, nabawiło tegoż żywej niespokojności. Francja żąda zwrotu wspomnianej twierdzy jako posiadłości, która 1784 roku, należała do prowincji Konstantyńskiej. Twierdza leży na ostatecznej granicy obu królestw i stanowi punkt nader ważny. Bez tymczasem wznowił załogę, dla zabezpieczenia się przeciw napadom Francuzów z *Konstantyny*. Konsul francuzki wróciwszy przed kilką dniami z prowincji, a chcąc wysiąść w *Gelecie* w towarzystwie kilku członków swojej rodziny i swojego tłumacza, został przez wartę od beamy oddalony. Konsul podał zażalenie, i z niecierpliwością czeka końca. Bryg francuzki od kilku dni stoi na kotwicy przed *Tuncem*. — Wiele dzienników powstało na to, iż Król uśkażił *Barbesa*. — Królestwo *Belgicy* 19 b. m. przybyli do *Paryża*. — Poseł Perski *Hussejn Chan* 19 b. m. miał posłuchanie u Króla. — 29 b. m. ma odbyć się przegląd gwardji narogi na polach Elizejskich. — Uważają że Poseł angielski *Lord Granvil* codziennie miewa narady z Marszałkiem *Sultem*. — Rząd zamysła wyprawę Posła do *Persji*, dla utwierdzenia wpływu Francji w tym kraju. Jak głoszają obrano na ten urząd *Hrabiego Sersej* pierwszego Sekretarza legacji w *Petersburgu*. W orszaku poselstwa uda się do *Persji* kilku officerów jenerałnego sztabu, uczonych i malarzy. — P. *Pakenham* podał Admirałowi *Baudin* (Bodę) podziękowanie od kupców angielskich osiadłych w *Wera Kruz* za gorliwość marynarki francuzkiej przy gaszeniu ostatniego pożaru w temże mieście. — *Barbes* nie został skazany na galery, ale tylko na wieczne więzienie. — Wielu Parów miało oświadczyć, iż nie chcą sądzić 2giej kategorii więźniów maiowych za to, iż *Barbesa* uśkażawiono, a tem samem lekce ważono ich wyrok. — Nowy Kościół *S. Magdaleny*, w *Paryżu*, wkrótce będzie ukończony. Budowa trwa od 75 lat; *Ludwik XVty* położył kamień wgielny do tej Świątyni.

*Hiszpanja*. — Królowa mianowała Margrabiego *Malpikę* jenerałnym Koniuszym. — 13 b. m.

o 2giej po południu, zaszła polyczka pod *Wal Karlos*. Dowódca wojsk francuz: nad granicą postrzegłszy, iż kule padają na ziemię francuz, wysłał officera z żądaniem aby strzelanie w tę stronę zostało zamiechane. Izabeliści oświadczyli iż w obecnym nieładzie trudno zapobiegać nieporządkowi w strzelaniu; że zaś bataljon francuz: stanął nad granicą, Karliści uznali potrzebę cofnąć się, Izabeliści strzelali za uchodzącymi; Karliści tego nie czynili i zobawy aby ich kule nie dosięgły francuzów. — Między Jenerałem *Waldez* a *Hrabią Espan*, przyszło do żywawej bitwy. Pierwszy wysłał zapasy dla jednego z swoich korpusów pod strażą 1,200 ludzi, a przewidując iż transport będzie atakowany przez *Hrabiego d'Españ* udał się za nim w 10,000 wojska. Karliści o tem nie zawiadomieni, napadli eskortę, lecz nagłe otoczeni przez Izabelistów, prócz wielu zabitych i ranionych utracili 300 ludzi wieńcach. *Hrabia d'Españ* został ugodzony kulą karabinową w ramię.

*Włochy*. — Ojciec *Sty* mianował 4ch Kardynałów: *Xdza Feretti* Arcy-Biskupa z *Fermo*, dawniej *Nuncjusza* w *Neapolu*; *de Angelis* Biskupa z *Montefiascone*, dawniej *Nuncjusza* w *Szwajcarii*; *Xdza Bianki* Kamedulę i spowiednika *Ojca Sgo*; tudzież Arcy-Biskupa z *Palermo* *Xdza Pignasetti*. — 11 b. m. otworzono uroczyście most wiszący na gościńcu między *Annati* i *Dziurwą*, nadano mu nazwisko Króla Sardyńskiego: *Karol Albert*. Dzieło to mistrzowskie ma 188 metrów, a wzniesione jest nad rzeką *Usses* o 178 metrów.

*Turecja*. — Nie ulega więcej wątpliwości, iż zamiarem młodogo Sultana, jest zażatwienie niesnasek z *Wice-Królem Egiptu*. — Najnowsze wiadomości z *Stambułu* z dnia 8 Lipca, nadeszły drogą nadzwyczajną, donoszą, iż 24 z. m. spotkały się wojska *Hasza* i *Ibrahima*, w okolicy *Nisib*, niedaleko *Eufratu*, i że pierwsze po natarczywej kanonadzie, którą *Ibrahim* bitwę rozpoczął, cofnęło się w zupełnym nieładzie do *Marasz*. W *Kaisarje* mają zebrać się od-

działy tureckie, które poszły w rozsypkę. — *Kapudan* Basza odpłynął z Dardanellów niespodzianie; Rząd nie wie w jakim celu. *Kapudan* z Łzami oznajmił Oficerom wiadomość o śmierci Sultana i zachęcił ich do przywiązania dla nowego Władcy. Tym dziwniejszym przeto jest nagły odjazd Admirala. — Wiadomo, iż Sultán *Mahmud* przed śmiercią wydał niektóre rozporządzenia, od dawna pożądane od ludu. Teraz Dywan miał zamiar, z powodu wstąpienia na tron *Abdula*, uwolnić z szpitalów kwarantannych wszystkie osoby chorujące na zarazę, lub o tę chorobę podejrzane. Szczęściem Posłowie zagraniczni wcześniej o tem zawiadomieni, przeszkadzili wykonaniu. Lud przyjął iż z radością wiadomość o zamiarze Dywanu. Zład poznać, iak Turcy nienawidzą kwarantanny. — Głoszą, że *Xę Nicosz* wyjechał z swoim synem *Xciem Michałem* za granicę. — Doktor *Neuner* przyboczny Lekarz zmarłego Sultana, otrzymał dymisję, za to *Ompjanka Marja* która niedawno wybawiła młodego Sultana z choroby, otrzymała urząd przybocznego Lekarza.

**Rozmaitości.** — W Paryżu, w teatrze *Odrodzenia*, przedstawiają teraz nową dramę *Syn warjatki*, autorem jest *P. Sulje*. To dzieło niezmiernie okropne, podobą się bardzo i przez dzienniki jest powszechnie chwalone. — W Londynie niedawno ożenił się młody Cyruliczek z Kucharką swego pryncypała; była to uboga ale bardzo uczciwa para; Pryncypał tak był niegrzeczny, że nic nie ofiarował nowemu gospodarstwu, nawet nie wyprawił wesela; nazajutrz po ślubie nowo zamężna otrzymała wiadomość, że w *Edinburgu* umarła jej Ciotka, miana za ubogą przekupkę, atoli po jej zgonie znaleziona w gotówce i papierach 55 tysięcy zł., których dziedziczką jest jej Siostřenica ta nowo zamężna. Pryncypał dowiedziawszy się o tem zdarzeniu, dostał gorączki i w malignie tylko o tem rozprawił, iż był głupcem i nie ożenił się z swą kucharką.

**PRZYIECHALI do WARSZAWY.**

Senczowski Stani: Naczelnik Komory z Siedlec;

Chobrzyński Woj: Dzie: z Lubieła; Bielak Suleman Dzie: z Koźniewie; Prząka Albert Dzie: z Podzamczas; Turski Jan Dzie: z Szapska; Kretkowski Józ: Dzie: z Kamienny; Jarnowski Gabr: Dzie: z Chocinek.

**DONIESIENIA.**

Do Dóbr Bieżeńskich i Żurmińskich w Gubernji Płockiej, Obwodzie Mławskim położonych, potrzebny jest RZĄDCA gruntownie z płodozmiennem gospodarstwem i chowem wszelkiego rodzaju zwierząt domowych obeznany. Posiadający dostateczne kwalifikacje, mogą się zgłosić wprost do Dziedzica w Wsi Poniatowie, w tychże dobrach położonej, zamieszkałego.

\* \* Do znacznej bardzo Gminy Poniatowa w Obw: Mławskim Gubernji Płockiej położonej, potrzebną jest Osoba w średnim wieku, bezżenna, doskonale z tym fachem iako też i gospodarstwem wiejskiem obeznana. Mający dostateczne do posady tej kwalifikacje, mogą się zgłosić wprost do Dziedzica w Wsi Poniatowie w Gminie tej położonej, zamieszkałego.

Jest do sprzedania we Wsi Osinach pod Miastem Głównem w Obwodzie Rawskim, APPARAT Pistorjusza do ognia, zdolny do palenia okowity na 18 kory Kartofli i stosowną ilość siodu dodawszy, jest tak wielki, z wszelkimi drewnianymi statkami. Wiadomość bliższą na miejscu u Rządcy Dóbr powziąść będzie można.

**Targ na Wełnę w Rydze.** Ukazem najwyższym na prośbę Szlachty Inlandskiej, ustanowiony został na dzień 20 Lipca / I Sierp: i 3 dni następne; w skutek tego dla dogodności kupujących zarządzono iak, iż wszelki zapas wełny w jednym i dogodnym miejscu składanym być może. W Rydze d. 16 Maja 1839. W imieniu Komitetu Szlacheckiego uznanego i zatwierdzonego do Zaprowadzenia Targu na wełnę. *S. J. de Schults.*

**Z Biura Informacyjnego.**

OGRODNIK Zagraniczny, tak praktykę w całej rozciągłości znający, iako też Botanik, opatrzony w najchlubniejsze świadectwa, dowodzącemi; że zarządzał najpiękniejszymi ogrodami, życzy znaleźć stosowną dla siebie posadę; wiadomość w Biurze Infor:

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 29  
**TEATR WIELKI**, Jutro *Maz* i *Żona*. *J. Panna*  
*Estella Możdżeniska* przedstawi *Żonę*, iako *Beją wstępną* rolę. *Zabawa z Tałcami*.  
**FIGURY WOSKOWE** na *Piómackiem* codziennie.  
**PANORAMĘ** na *Kra*: Prze: ieszcze widzieć można: